Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 103 **Katowice, środa 4-go i czwartek 5-go maja 1932 r.** **Rok 31**

List pasterski Ks. Prymasa Polski.

(W streszczeniu.)

I.

J. Em. August Kardynał Prymas Hlond wydał obszerny list pasterski o zasadach moralnych Państwa, w którym stwierdza na wstępie, że opatrzność Boża przywróciła nam niepodległość w chwili, gdy wszędzie rozpoczął się kryzys Państwa. Przyczyna tego zjawiska tkwi w fałszywej filozofji państwowej i błędnych doktrynach politycznych, niezgodnych z istotą państwa i z naturą ludzką

List zrodził się z świadomości obowiązku pasterskiego a kierowały nim przepisania: wiara w państwo polskie i ukochanie narodu. Niechże ten głos Prymasowski wszystkich skupi przy chrześcijańskim poglądzie na państwo do sumiennej służby ojczystej. **Niech go nikt nie nadużywa do szerzen'a nieporozumień i sporów,** a kapłanów, pisarzy i mężów wiedzy niech do tego pobudzi, by jaknajwięcej światła wnosili w dziedzinę etyki państwowej, która wymaga wszechstronnego opracowania i spopularyzowania.

Państwo wywodzi się z natury ludzkiej, w której tkwi wrodzona skłonność do łączenia się w większe zespoły dla celów bezpieczeństwa i porządku publicznego dla postępu i rozwoju. Będąc potrzebą natury ludzkiej państwo jest nakazem owego odwiecznego zakonu moralnego, który Stwórca wlał w serce człowieka, które nazywamy prawem przyrodzonem. „A ponieważ żadne społeczeństwo nie może istnieć, jeżeli ktoś nad wszystkimi władzy nie sprawuje, któraby skutecznie pobudzała jednostki do wspólnych celów, jest rzeczą oczywistą, że zespołom ludzkim jest koniecznie potrzebna władza, wypływająca z tego samego zakonu bożego, z którego społeczność pochodzi". (Leon XIII Encyklika, Immortale Dei). W tem znaczeniu Kościół uczy, że państwo i władza od Boga pochodzą.

Państwo nie może nie uznawać w swem życiu Stwórcy z którego woli i prawa się wywodzi a który jest Panem zarówno jednostki jak i społeczności, czyli **państwo nie może być ate'styczne, nie może się rządzić jak gdyby Boga nie było, lecz powinno Boga czcić i religię szanować.**

Tem podstawowem założeniem różni się zasadniczo nauka Kościoła od zeświecczonej idei o państwie... Skutki tej laicyzacji państwa są takie, że chwieją się ustroje społeczeństw, bo zabrakło im trwałych podstaw. Polityka sprowadziwszy społeczeństwo z drogi Bożej wtrąciła je w nieład bez wyjścia.

Nauka katolicka głosi, że prawo Boże obejmuje wszystko, jednostki, rodziny, narody i państwa i że dlatego także wszelkie zbiorowe ustroje ludu wspierać się powinny na Bogu, co w żaden sposób nie ubliża ich powadze...

Państwo jest od Boga, ale nie jest Bogiem, a więc nie jest źródłem prawa obyczajowego, nie stwarza moralności ani nie ustanawia jej normy, lecz czerpie przepisy etyczne i odpowiedzialność moralną z tego samego zakonu, z którego płyną jego władza i uprawnienia. Przyrodzone prawo moralne i dekalog obowiązują państwo w tej samej mierze, co jednostkę i rodzinę.

Państwo nie ma więc mocy uprawniania nieetycznych czynów, czyli zło nie staje się moralne i dozwolone przez to, że się go dopuszcza do państwa albo że się je popełnia z ramienia lub na rzecz państwa.

C. d. n.

Wspaniały obchód dwóch rocznic:

III. Powstania i Konstytucji 3. Maja.

Katowice. Pamiątkę wybuchu bohaterskiego III. powstania Katowice święciły w nastroju poważnym i skupionym. Uroczystości rozpoczęło nabożeństwo w kościele garnizonowym celebrowane przez ks. majora Szymałę, który również pamięci poległych w powstaniach poświęcił po modłach szczere, przepojone miłością ojczyzny słowa. W uroczystem nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, miejskich, związku powstańców i szeregu innych bratnich organizacyj. Po nabożeństwie przy dźwiękach hymnu narodowego prezes związku powstańców śląskich p. Lortz w otoczeniu władz powstańczych pocztów sztandarowych i delegacyj złożył wieniec u stóp pomnika powstańców na Placu Wolności.

Pełna nastroju podniosłego odbyła się druga część uroczystości powstańczej w cichą noc majową na rynku katowickim. Na długo przed godziną 12 gromadziły się tłumy mieszkańców wokół rynku na przyległych ulicach, oczekując na rozpalenie ogniska i rozpoczęcie apelu powstańczego. Zwolna ulice tętnić poczęły miarowym krokiem oddziałów powstańczych, zdążających w stronę rynku. W ciszy nocnej rozlegały się dźwięki orkiestr, a w miarę, jak zbliżała się północ rynek zapełniał się szarą bracią powstańczą. Słyszeć się dały ostre, urywane komendy żołnierskie, po której zwarte szeregi sprawnie formowały czworobok, w środku którego wyrastał potężny stos brewion, mający za chwilę zapłonąć ognistym słupem.

Z nad głów skupionej czerni ludzkiej i z nad dachów dolatywał warkot niewidzialnych samolotów raz poraz wypuszczających w bezkres ciemnej nocy lśniące węże rakiet.

Z wybiciem godziny 12-ej zjawia się wśród braci powstańczej ich wódz z III. powstania Borelowski-Grażyński, obecny włodarz ziemi śląskiej, o wolność której walczył pospołu z wiernymi druhami, dziś witających go jak dawniej przed 11 laty.

Padają komendy, słychać szczęk prezentowanej broni, w strop nieba uderzają tony hymnu narodowego. Przed znieruchomiałemi i wyprężonemi na baczność szeregami dokonuje przeglądu Wojewoda z generałem Zającem i towarzyszącą im starszyzną wojskową oraz powstańczą. Z tą chwilą stos buchnął jasnym płomieniem, w blasku którego oblicza tysięcznej rzeszy zgromadzonej publiczności i powstańców mienią się wzruszeniem, skierowując ich pamięć w ową noc, wyśnioną noc ruszenia do boju z odwiecznym wrogiem o świętą wolność.

I znów w zwarte i stężałe, jakby w niebycie, szeregi uderza głos rozkazu, tego rozkazu, który porwał ich do walki przed laty... A potem do swych wiernych towarzyszy doli i niedoli, złych i dobrych czasów przemówił Powstaniec-Wojewoda. Mówił jak wódz ich i druh zarazem. Gorąco i z serca. Czuć było, że między tym, który swe mocne, spiżowe słowa rzuca w serca braci powstańczej a ową szarą, w mrokach nocy skupioną masą istnieje jakaś więź niewidzialna a nierozerwalna. To wspomnienie wspólnie przeżytych górnych, bohaterskich chwil z przed lat jedenastu. Trudy bitewne i zwycięskie zmagania z przemożnym tyranem wykuły braterstwo serdeczne między szarą masą powstańczą a ich wodzem dzisiejszym Wojewodą.

Wiązanką pieśni powstańczych, wykonanych przez chór powstańców oraz złożeniem hołdu poległym powstańcom zakończono nocne uroczystości, będące równocześnie wstępem do obchodu

Święta narodowego.

które w parę godzin później witały pobudki orkiestr, przemaszerowujących ulicami miasta, tonącemi w powodzi chorągwi i upiększonemi nalepkami, obrazami i godłami państwowemi.

Na plac przed gmachem Śl. Urzędu Wojewódzkiego zaczęły ściągać od 9-ej rano poszczególne hufce, stowarzyszenia, związki, organizacje, szkoły średnie i powszechne, wojsko, policja oraz tysiące osób.

Na środku gmachu wzniesiono piękny ołtarz, umajony zielenią i godłami narodowemi. Cały plac zapełniony został dziesiątkami tysięcy ludzi.

Pierwsze miejsce przed ołtarzem zajęli Pan Wojewoda, Gen. Zając, Marszałek Wolny, Rada Wojewódzka, przedstawiciele Sejmu Śląskiego, starostwa z dr. Seidlerem na czele, policji, Rady miejskiej, Zarządu Głównego Zw. Powst. Śl., Zw. Legjonistów, naczelnicy wydziałów, komenda hufca harcerskiego, Zw. Strzeleckiego, Zw. Podoficerów i t. d.

Uroczyste nabożeństwo polowe celebrował Jego Eksc. Ks. Biskup Adamski w asyście duchowieństwa. Podczas nabożeństwa chór katedralny odśpiewał szereg pieśni. Kazanie wygłosił ks. prałat Szramek.

Po nabożeństwie uformował się długi pochód, któremu przyglądały się dziesiątki tysięcy ludzi, ustawionych szpalerem po obu stronach ulic. Podczas defilady przygrywały orkiestry wojskowa i policyjna. Uczestnicy defilady ustawili się na rynku. Hufce sztandarowe zajęły miejsce przed Teatrem, gdzie również przybył pan Wojewoda wraz z gen. Zającem, J. E. ks. biskupem Adamskim i marszałkiem Wolnym.

Na rynku zgromadziło się przeszło 60 tys. ludzi. Do zebranych p. prezydent dr. Kocur wygłosił piękne przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej, Jej Prezydenta i Pana Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Okrzyk ten podchwyciły i powtórzyły trzykrotnie liczne tłumy. Z rynku wszystkie organizacje rozeszły się do domu.

Po południu o godz. 14 na boisku Pogoni odbyły się zawody lekkoatletyczne o nagrodę prezydenta miasta dr. Kocura, zaś od godz. 15—19 odbył się w Parku Kościuszki festyn ludowy, połącz. z tań-

(Dokończenie na str. 2-ej.)

Wspaniały obchód dwóch rocznic: III. Powstania i Konstytucji 3. Maja.

(Dokończenie ze str. 1-szej.)

cami na powietrzu, urozmaicony grami i zabawami dla dzieci i młodzieży szkolnej, ponadto przedstawieniem jednego z numerów Cyrku Staniewskich.

Wieczorem w Teatrze Polskim w Katowicach odbyło się uroczyste przedstawienie „Halki“, poprzedzone przemówieniem p. prof. dr. Hipolita Dyrcza na temat Konstytucji 3-go Maja. W poszczególnych dzielnicach Katowic a więc w Bogucicach, Brynowie, Katowickiej Hałdzie, w Dębie, Załężu i Zawodziu odbyły się wieczorem wieczornice ludowe, według ustalonych zgóry programów.

Święto Konstytucji 3 Maja mimo braku słonecznej pogody przeszło wspaniale i podniośle.

Podziękowanie.

Komisja festynowa uroczystości 3-go Maja, składa za naszem pośrednictwem — jaknajserdeczniejsze podziękowanie **WP. Henriecie Staniewskiej,** za łaskawie wypożyczony na festyn ludowy numer indyjskiego fakira **Stambul Comp.,** który swymi fenomenalnemi pokazami zdobywał huraganowe oklaski licznie zebranej na festynie w parku Kościuszki publiczności i młodzieży szkolnej. –

Święto jedności narodowej.

Bielsko. Obchód rocznicy 3-go Maja w Bielsku i Białej stał się świętem jedności narodowej. W uroczystem nabożeństwie na placu koszar 21 pal. wzięły udział olbrzymie tłumy ludności ze wszystkich sfer. Następnie odbyła się defilada, którą odebrał gen. Przeździecki w otoczeniu starostów bielskiego i bialskiego. W godzinach popołudniowych odbyły się w kinach bezpłatne przedstawienia dla bezrobotnych i żołnierzy. Wieczorem zaś uroczysta akademja z odczytem posła Szyszki.

3-ci Maj we Wrocławiu.

Wrocław. Z okazji rocznicy Konstytucji 3-go maja odbyło się wczoraj w kościele polskim św. Marcina uroczyste nabożeństwo, w którem wziął udział konsul R. P. Wdziękoński wraz z całym personelem konsulatu, korpus konsularny, akredytowany we Wrocławiu, oraz członkowie kolonji polskiej. O godz. 12 przedstawiciele władz miejscow. składali życzenia. M. in. życzenia złożył nadprezydent prowincji śląskiej Lüdemann, przedstawiciel tamtejszej kurji biskupiej prałat Lange, dziekan korpusu konsularnego, przedstawiciele prasy oraz sfer towarzyskich Wrocławia. Wieczorem konsul Wdziękoński przyjmował członków kolonji polskiej herbatką, w czasie której przemówił wicekonsul Weyers.

Proces Gorgonowej odroczony.

Lwów. Wobec konieczności przedsięwzięcia ponownych prób i badań śladów krwi przewodniczący sądu odroczył na dwa tygodnie rozprawę.

Przysięgli, którzy mają orzec o winie Gorgonowej, znajdują się w niezwykle trudnej sytuacji. Dotychczasowy przewód sądowy nie ustalił bezsprzecznie winy oskarżonej, z drugiej jednak strony w ciągu siedmiodniowych rozpraw oskarżona nie zdołała oczyścić się zupełnie ze stawianych jej zarzutów. W całej sprawie pozostało wiele niejasności. Winna czy niewinna. Zabiła czy nie zabiła?

Jakąż odpowiedź na te pytania znajdą w swych sumieniach przysięgli? Któż to może przewidzieć?!

Cóżby się jednak stało, gdyby ława przysięgłych na pytanie: — „winna“ odpowiedziała: — Tak! a trybunał opierając się na tem orzeczeniu wydał wyrok śmierci? Jakie szanse miałaby wówczas oskarżona?

Przysługiwałoby jej przedewszystkiem prawo wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego, który może zawiesić wyrok z kilku powodów, a temi są:

1. Pogwałcenie procedury, a więc niedokładności w czasie przewodu sądowego.

2. Oczywista pomyłka sędziów przysięgłych przy dawaniu odpowiedzi na postawione pytania, wypływająca z niezrozumienia ostotnej treści tych pytań.

3. Stwierdzenie nadużyć przy ferowaniu orzeczenia o winie, a więc przekupstwa przysięgłych ,przymusu wywartego na nich i t. p.

Gdyby Sąd Najwyższy skasował ten wyrok, sprawa wróciłaby ponownie do Sądu okręgowego i musiałaby być jednak rozpatrywana przez inny komplet sędziów i inną ławę przysięgłych.

Gdyby wreszcie wyrok skazujący stał się prawomocny, skazanej przysługuje prawo odwołania się do łaski Pana Prezydenta Rzplitej.

I jeszcze jedna możliwość: Pan Prezydent nie skorzysta z prawa łaski. W tym wypadku wykonanie wyroku musiałoby ulec odroczeniu, gdyż Gorgonowa znajduje się w odmiennym stanie. Według przepisów karnych skazana, znajdująca się w odmiennym stanie nie może być stracona przed urodzeniem dziecka i odkarmieniem go.

W kołach sądowych jednak uznaje się za mało prawdopodobne skazanie Gorgonowej na karę śmierci, nawet gdyby ława przysięgłych dała najmniej dlań korzystną odpowiedź na pytanie o winie.

Zaleski wyjechał do Genewy.

Warszawa. Wczoraj o godz. 11.55 wyjechał do Genewy via Paryż minister spraw zagranicznych Zaleski.

Dotychczasowe wyniki wyborów we Francji.

Paryż. Niedzielne wybory do Izby francuskiej, pominąwszy kilka drobnych starć, minęły w zupełnym spokoju. Wedle oficjalnych obliczeń, do godzin porannych znane były wyniki z 607 na 611 okręgów wyborczych, z których wybranych zostało dotąd 244 posłów, podczas gdy reszta, po odliczeniu brakujących jeszcze rezultatów z 4 okręgów — wybrana będzie w drugiem głosowaniu.

Podział tych 244 mandatów jest następujący: Konserwatyści uzyskali 3 mandaty (zyskali 0, stracili 1), partja socjal-demokratyczną (Leon Blum) 40 (zyskali 3, stracili 2), unja republikańska grupy Marin 72 mandaty (zyskali 6, stracili 8), lewica republikańska (Tardieu) 33 mandaty (zyskali 2, stracili 10), prawica radykalna 23 (independants) (zyskała 4, straciła 1), radykalni-społeczni grupy Herriota 60 (zyskali 4, stracili 0), republikanie socjalni 17 (zyskali 2, stracili 1), komuniści 2 (zyskali 1, stracili 1).

Wszyscy ministrowie i 4 podsekretarze stanu zostali wybrani, podczas gdy dalszych 4 podsekretarzy stanu wejdzie do wyborów ściślejszych. Ze znanych osobistości wybrani zostali m. in. socjalistyczny prezydent Izby Bouisson, Leon Blum, Renaudel, Vincent Auriol, przywódcy radykałów Herriot, Chautemps, Daladier, Malvy, Bonnet, Painleve i niewidomy inwalida wojenny Scapin. Generalny sekretarz partji socjalistycznej Paul Faure upadł w okręgu Creuzot a Grumbach w okręgu Moulhausy stanie do wyborów ściślejszych.

Ostatnia kronika.

Osobiste.

Katowice. P. Prezydent Rzplitej zamianował sędziego sądu grodzkiego w Katowicach Ludwika Wańka — sędzią sądu okręgowego w Katowicach.

Dr. Chrzanowskiemu polepszyło się.

Katowice. Stan zdrowia zastępcy naczelnika wydziału oświecenia publ. Śl. Urzędu Wojewódzkiego dra Chrzanowskiego ofiary wypadku automobilowego ostatnio nieco się poprawił. Chory odzyskuje przytomność i lekarze mają nadzieję utrzymania go przy życiu. Poprzednie przypuszczenia jakoby dr. Chrzanowski miał złamaną podstawę czaszki nie sprawdzają się, natomiast doznał on wstrząsu mózgu i złamania obojczyka.

Z Rawy wyłowili... przestępcę.

Katowice. Dnia 3 bm. pełniący służbę na ul. Marjackiej posterunkowy Willa zauważył dwóch osobników, niosących pod marynarkami podejrzane pakunki. Osobnicy, widząc zbliżającego się posterunkowego poczęli uciekać. Podczas pościgu sprawcy porzucili łup. Nie powstrzymało to jednak posterunkowego, lecz dalej popędził za nimi, **oddając w ich stronę strzał ostrzegawczy.** Przy pomocy drugiego posterunkowego Rajcherta, **udało się przytrzymać jednego ze sprawców, zanurzonego po szyję w rzece Rawie** nazwiskiem Alfred Lipski, który wydał swego wspólnika Alojzego Rudzińskiego. W czasie dochodzenia przyznali się do włamania do składu cukierków Süsmana.

Uparty samobójca.

Katowice-Załęże. Dnia 2 o g. 20,25 został najechany tramwajem na ul. Wojciechowskiego obok sypialni kopalnianych „Kleofas“ niejaki **Jan Sitek z Załęża.** Wymieniony doznał **złamania nogi i pęknięcia czaszki,** wobec czego odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach, **gdzie zmarł.** Jak wykazały dochodzenia Sitek **prawdopoodbnie w zamiarze samobójczym rzucił się pod tramwaj, albowiem tegoż samego dnia w godzinach przedpołudniowych szukał już raz śmierci pod kołami tramwaju,** w czem jednak przeszkodziła mu Jadwiga Liraz. Ponadto Sitek w ub. tygodniu zamierzał **w łaźni kop. Kleofas dwukrotnie powiesić się,** przeszkodzili mu jednak jego koledzy. (l)

Włamanie do „Polskiej Morawii“.

Czechowice. Do biur firmy „Polska Morawia“ włamało się w dniu wczorajszym kilku sprawców, którzy z zamkniętej kasy skradli około 5000 zł. i zbiegli w niewiadomym kierunku. (l)

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

65) (Ciąg dalszy.)

Był to pomysł szczęśliwy, bardzo szczęśliwy, wszyscy obecni wielcy panowie twarzą i ruchem pochwalili go żywo. Tak, nikt oprócz prawdziwego dziedzica tronu nie mógł wyjaśnić zagadkowego zniknięcia pieczęci państwowej, bo jakkolwiek mały zwodziciel byłby dobrze wyuczony przez kogoś, tego zapytania i nauczyciel jego nie mógł przewidywać. Bardzo dobrze! Wybornie! Przykre, groźne położenie w ten sposób zaraz może być usunięte. Z wytężonem oczekiwaniem patrzyli wszyscy w twarz chłopca, aby w niej wyczytać zawstydzenie winowajcy. Z najwyższem zdziwieneim usłyszeli, iż odpowiedział natychmiast:

— Rozwiązanie tej zagadki wcale nie jest trudnem.

Młody pretendent udzielił następnie swych wskazówek tak spokojnie, jak ktoś przywykły do rozkazywania:

— Milordzie St. John, proszę się udać do pałacu do mego gabinetu. Pan tam jesteś ze wszystkiem najlepiej obeznany. Na lewo w rogu najdalszym od drzwi wchodowych znajdziesz tuż nad posadzką, wśród snycerskich drzewnych ozdób, guzik mosiężny; naciśnij go, a otworzy się mała szafeczka na klejnoty, której ani pan nie znasz, ani nikt oprócz mnie i rzemieślnika, który ją dla mnie sporządził. Tam leży wielka pieczęć państwowa; przynieś ją.

Obecni ze zdumieniem słuchali tych słów; zadziwiającem było, iż młody żebrak, bez wahania się i namysłu, właśnie tego lorda tak spokojnie zawezwał, jakby go znał z dawien dawna. St. John, nie mniej zdziwiony, już chciał posłuchać rozkazu; już ruch zrobił, zatrzymał się jednak. Tom Kanty zapytał ostro:

— Czemu się wahasz? Czy nie słyszałeś rozkazu królewskiego? Idź!

Lord St. John ukłonił się nisko jako zręczny dworak razem przed obydwoma pretendentami i wyszedł.

Nieznaczny ale ciągły ruch począł się teraz okazywać pomiędzy osobami, w których ręku spoczywała publiczna władza. Całe świetne otoczenie Toma Kantego zwolna oddalało się od niego, a zbliżało się do przybysza, jego uwieńczyło swym zastępem. Tom pozostał prawie sam. Jedni za drugimi odstępowali go, mimo królewskich szat i błyszczących klejnotów, które go zdobiły. Tom Kanty znalazł się samotny, opuszczony.

Wreszcie powrócił lord St. John. Oczekiwano go z takiem natężeniem, iż wszystko milczało, oddech powstrzymując. Wszyscy się wpatrywali w powracającego. Wszedł na podwyższenie, ukłonił się nisko przed Tomem Kantym i rzekł:

— Sir, pieczęci państwowej tam niema.

Żadne zbiegowisko pospólstwa nie zdołałoby prędzej rozstąpić się, rozbiec na widok zapowietrzonego, jak ci wielcy i możni a wystraszeni dworacy oddalili się od wątłego, młodego pretendenta do korony. Stał opuszczony, bez przyjaciół, wszystkie oczy patrzyły nań szyderczo i pogardliwie.

— Wyrzućcie precz żebraka, — zawołał gniewnie lord protektor. — Biczami pędźcie go przez ulice! Nędzny na nic innego nie zasługuje.

Oficerowie straży już chcieli być posłuszni, lecz Tom Kanty wzbronił tego szybkim ruchem ręki:

— Precz! Kto się go dotknie, własnemu zagrozi życiu!

Zmieszany i przerażony zwrócił się lord protektor do lorda St. John:

— Czy szukałeś pan starannie? Zapewne nie powinienem nawet o to pytać, ale rzecz jest tak dziwna! Łatwo zapomnieć o jakiejś drobnostce, to nikogoby nie zdziwiło, ale żeby tak duży przedmiot jak pieczęć państwowa mógł zginąć bez śladu, zbyt gruba na niej szyba złota...

Z błyszczącem okiem przerwał Tom Kanty:

— Dosyć! To wystarcza. Prawda, że pieczęć jest okrągła i ciężka? Na niej są wyryte litery i obrazki? Tak? O teraz dopiero wiem, jak wygląda pieczęć państwowa, o którą dopytywaniami nudziliście mnie. Gdybyście mi ją byli wprzód dokładnie opisali, mogliście ja mieć przed trzema tygodniami. Wiem dobrze, gdzie ona jest, ale nie ja ją tam ukryłem, początkowo przynajmniej nie ja.

— A któż, miłościwy panie? — zapytał lord protektor.

— Oto ten tutaj, prawowity król Anglji. Niech on sam wam powie, gdzie jest pieczęć, to jemu uwierzycie. Zastanów się mój królu, wytęż twoją pamięć. Było to ostatnie, coś uczynił, nim wyszedłeś z pałacu, ubrany w moje łachmany, by skarcić żołnierza, który się ze mną źle obchodził.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Środa 4 maja — **Św. Moniki**, wdowy matki św. Augustyna, nauczyciela Kościoła św. **Święto Znalezienia św. Krzyża.**

Kalendarz słowiański: Wieńczysław.

Jutro czwartek, 5 maja: Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. — Św. Piusa V, papieża.

W piątek, 6 maja: Św. Jana w oleju, ewangelisty.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,16;	o godz. 19,06.
Księżyca	o godz. 3,29;	o godz. 18,11.

Jutro, 5 maja, **Nów księżyca** o godz. 19, m. 11, sek. 30.

*

Z historii śląskiej.

4 maja. 1124. Biskup Otton z Bambergi, stanął **we Wrocławiu** (w niedzielę), idąc przez Śląsk do Gniezna i na Pomorze. — **1194.** Umarł Kazimierz Sprawiedliwy. — **1561.** Margrabia Jerzy Brandenburczyk udzielił miastu **Tarn. Górom** prawo do odbywania dwu jarmarków w roku i to, na początku kwietnia i września. — **1630.** Miasto **Tarn. Góry** wydało na zakup żyta dla wojska cesarskiego w Bytomiu 381 złotych, a dla wojska zakwaterowanego w Tarn. Górach 519 złotych. — **1633.** Miasto **Grotków** zostało w czasie 30-letniej wojny zniszczone zupełnie przez wojska. Niedługo po wojnie bo 4. 5. 1633 spłonął ratusz, 230 domów, 6 browarów, 2 słodownie i łaźnia. Z całego miasta został się kościół, rezydencja biskupia i probostwo. — **1670.** W niedzielę odbyła się konsekracja kościoła świętych apostołów Piotra i Pawła **w Tarn. Górach**, której dokonał ks. Mikołaj Oborski, biskup-sufragan krakowski. Konsekrował także wszystkie kościoły w dekanacie bytomskim, sprofanowane w czasie panowania protestantyzmu. — **1728.** Odnowione zostało bractwo strzeleckie **w Bytomiu**, przez hr. Karola Henckla Donnersmarka, które było zawieszone przez kilka lat. — **1848.** W czwartek wprowadzono nowego proboszcza do kościoła śś. Filipa i Jakóba **w Żorach** osobie ks. Szyskowicza z W. Chełmu. — **1859.** Zbudowany w r. 1819 folwark Anny w **Tworkowie** spalił się częściowo w czasie burzy. — **1872.** Umarł Antoni Kach, zasłużony burmistrz **miasta Toszka.** — **1882.** Został poświęcony i położony kamień węgielny pod nowy kościół **w Rokiczy** w pow. kozielskim. Kilka miesięcy później odbyło się poświęcenie tego kościoła przy udziale 18 księży. — **1894.** Książę biskup kard. Jerzy Kopp poświęcił klasztor i kaplicę ubogich Sióstr szkolnych **w Bytomiu** przy ul. Piekarskiej. — **1897. Umarł ks. Polak, Karol Myśliwiec w Opolu.** Urodził się 31 grudnia 1866 r. w Sprzęcicach, pow. strzeleckim. — **1909.** J. E. ks. kard. J. Kopp udzielał przez trzy dni św. Bierzmowania wiernym parafji św. Trójcy **w Bytomiu.** — **1921.** Wypędzono ks. prob. Banasia Jana z **Łubowic** i splądrowano probostwo. — **1925.** Wyruszyła pierwsza śląska pielgrzymka do Rzymu, by Jego Św. papieżowi Piusowi XI złożyć hołd i podziękowanie za nowo utworzoną diecezję katowicką.

*

5 maja. 1848. Spaliło się 16 stodół w **Żorach.** — **1901. W Józefce pod Piekarami** odbyło się poświęcenie kaplicy św. Józefa oraz odprawiono pierwsze nabożeństwo. — **1929.** W niedzielę pożegnał ten świat **ks. Maksymiljan Brilka prob. przy kościele WW. Świętych w Gliwicach.** Urodził się 7 września 1879 r. w Uciszkowie w pow. kozielskim. Proboszczem był 11 lat.

Wniebowstąpienie Pańskie.

Dzień ten uroczysty jest coroczną pamiątką owego wielkiego zdarzenia, które nam św. Łukasz tak opisuje: „A wyprowadził je z miasta (Jeruzalem) do Bethanji, a podniósłszy ręce błogosławił im. I stało się gdy im błogosławił rozstał się z nimi i był niesion do nieba, a obłok wziął go od oczu ich. A gdy pilnie patrzali za Nim do nieba idącym: oto dwa mężowie stanęli przy nich w białem odzieniu, którzy też rzekli: Mężowie Galilejscy, czemu stoicie, patrząc w niebo! Ten Jezus, który wzięty jest od was do nieba, tak przyjdzie jakoście go widzieli idącego do nieba. Tedy oni pokłon uczyniwszy wrócili się do Jeruzalem z weselem wielkiem od górv, która zowią Oliwną; która jest blisko Jeruzalem, mając drogę szabatu. (Ewangelje św. Łukasza r. 24, 50, 52. Dzieje Apostolskie 1, 9—12).

Przedmiotem więc tej wspaniałej uroczystości jest szósty artykuł Składu Apostolskiego: „Wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Boga Ojca Wszechmogącego", który nas uczy, że Pan Jezus dnia czterdziestego po swojem zmartwychwstaniu z ciałem i z duszą wstąpił do Królestwa swojego wiekuistego, gdzie jako Bóg był zawsze, nawet wtenczas, kiedy stawszy się człowiekiem widzialnie zamieszkał na ziemi.

Z Cieszyńskiego.

Znalezienie materjału wybuchowego.

Goleszów w Cieszyńskiem. Dnia 29 kwietnia rb. Karol Wawreszko znalazł w podwórzu powieszoną na drzewie obok szopy puszkę blaszaną, napełnioną materjałem wybuchowym o wadze 1 kg. zaopatrzoną w zapalnik i około 40 cm. lontu. Puszkę tę z materjałem zawieszono na drzewie najprawdopodobniej celem wzniecenia pożaru w szopie oddalonej zaledwie około 3 mtr. od zabudowań mieszkalnych. Jerzego Charwota.

Znalezienie zwłok topielca.

Skoczów w Cieszyńskiem. Dnia 29 kwietnia rb. wyłowiono w rzece Bajerce zwłoki 41-letniej Heleny Podstawnej, która poniosła śmierć przez utopienie. (p)

Nieszczęśliwy wypadek.

Zarzecze. Przed 10 laty dyrekcja kolei państw. w Krakowie rozpoczęła budowę dworca przetokowego w Czarnolesiu. Do tego celu używała t. zw. bergi t. j. kamienia i ziemi wydobywanej z kopalni w Brzeszczach. W tej berdze znajduje się jakie blisko 50 procent węgla, której ludność uboga z okolicy a szczególnie robotnicy zbierali sobie podczas pracy, wyrównując sobie w ten sposób niską płacę. Wskutek kryzysu dyr. P. K. P. przestała budowy dworca, i dziś przestrzeń ta której usypanie kosztowało kilka miljonów zł, jest bezczynną, zawaloną tylko próżnemi wagonami. Z powodu braku pracy robotnicy powtórnie rzucili się na poszukiwanie węgla w Czarnolesiu. Uzbierany węgiel albo używali dla siebie, albo też sprzedawali gospodarzom i w ten sposób zarabiali sobie na życie. W taki sposób uzbierał sobie furę węgla niejaki Michulec Franciszek, zamieszkały w Zarzeczu. Michulec był inwalidą i cierpiał czasem na zawroty głowy. W czwartek uzbierany węgiel wiózł do domu, a że droga powiatowa w tem miejscu jest dobra, siedział na węglu. W pewnej chwili dostał ataku, głowa mu się zawróciła i spadł z wozu tak nieszczęśliwie, że koło przeszło mu przez szyję wskutek czego Michulec natychmiast został zabity. Zwłoki jego przewieziono do domu. Śmiercią swą osierocił żonę i 5 drobnych dzieci bez żadnych środków do życia. Pogrzeb odbył się w sobotę.

Napad rabunkowy.

Rudnik w Cieszyńskiem. Obok lasu rudnickiego Franciszek Wawak z Brennej napadł na Franciszka Gromlika, listonosza z agencji pocztowej w Kończycach Wielkich, mającego około 1000 zł. gotówki na wypłatę rent. Wawak pod groźbą przebicia nożem usiłował listonosza zmusić do wydania pieniędzy. Napadnięty jednak silnem uderzeniem w pierś powalił napastnika na ziemię. Następnie przy pomocy przybyłego na miejsce wypadku jednego z mieszkańców, sprawcę ubezwładniono i doprowadzono do miejscowego posterunku policyjnego. (p

Na rzecz dożywiania dzieci.

Bielsko. Powiatowy komitet do spraw bezrobocí na ostatniem swem posiedzeniu rozdzielić kwotę 5.200 zł., otrzymaną tytułem subwencji od miejscowej kos ychorych, na rzecz dożywiania dzieci szkolnych w tutejszym powiecie. (at)

Przysłowia na miesiąc maj.

Na świętego Jakóba
Ostatnia siewu próba.

*

Na święty Krzyż
Owce strzyż.

*

Święta Zofja
Kłosy rozwija.

*

Na Wniebowstąpienie Pan Bóg w niebo,
Robak w mięso, kwas w piwo, djabeł w babę...

*

Wniebowstąpienie deszcz mały,
Mało paszy przez rok cały.

— Przyrost i ubytek mieszkańców w miastach polskich. Jak wynika z ostatnich zestawień Biura powszechnych spisów, w okresie ostatniego 10-lecia nastąpił w szeregu miast spadek liczby ludności. Z ogólnej liczby 636 miast w Polsce spadek ten stwierdzono w 49 miastach, co stanowi 7,7 proc. ogólnej liczby miast.

Ubytek ten dotknął w pierwszym rzędzie miasta najmniejsze, liczące poniżej 5 000 mieszkańców, z których aż 36 wykazuje spadek ludności. Zjawisko to obserwuje się zwłaszcza w województwach zachodnich. W 11 miastach, przeważnie na terenie województw wschodnich, ludność wzrosła kilka — a nawet kilkunastkrotnie. Największy przyrost ludności wykazują Smorgonie, w których wzrost ten wynosi w porównaniu z rokiem 1919 2 556 proc.; podczas gdy w roku 1919 Smorgonie liczyły 154 mieszkańców, obecnie posiadają ich 4 090. Na drugiem miejscu pod względem przyrostu ludności znajduje się Gdynia, której przyrost wynosi 855 procent, dalej Rokitno 167 proc., Ruda Pabjanicka 137 proc., Kostopol 118 proc., Oszmiana 113 proc., Stołpce 112 proc., Wołomin 105 proc., **Rybnik 104 proc., Włodzimierz 103 proc., i Zakopane 101 proc.** Pozostałe 576 miast polskich wykazuje przyrost ludności poniżej 100 procent.

— „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża". Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża rozpocznie się na terenie całego kraju w dniu 10 maja i trwać będzie do 16 maja rb. W Warszawie „Tydzień" rozpocznie uroczyste nabożeństwo w katedrze, następnie zaś przejdzie ulicami miasta pochód propagandowy formacyj P. C. K. Program „Tygodnia" przewiduje szereg imprez, odczytów, koncertów, wystaw itd. (w

— Wycofanie banknotów 10-złotowych. Jak się dowiadujemy Bank Polski postanowił przy wymianie zniszczonych 10-złotowych banknotów nie wypuszczać nowych biletów 10-złotowych. Decyzja ta została powzięta wobec stwierdzonego słabego stopnia nasycenia rynku bilonem. W związku z powyższem rozważana jest także sprawa wypuszczenia srebrnych monet 10-złotowych.

Ogółem w obiegu znajdują się obecnie banknoty 10-złotowe na sumę 15 miljonów zł. w miarę ich napływu do Banku Polskiego zostanie zwiększony o tę samą kwotę obieg bilonu. (w

— Zgony na choroby zakaźne. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, liczba zgonów w Polsce na ważniejsze choroby zakaźne przedstawiała się w ciągu marca rb. następująco: na dur brzuszny umierało przecietnie w ciągu tygodnia 10,4 osób, na dur osutkowy 6,2, na płonicę 13,6, na błonicę 13,8, na odrę 6,2, na krztusiec 7,8, oraz na gruźlicę połogową 6 osób. (w

Województwo śląskie.

*** Wizytacje biskupie.** J. E. ks. biskup Adamski udzieli w czwartek, dnia 5 bm. święceń kapłańskich w klasztorze OO. Franciszkanów w Panewniku, po południu sakramentu św. Bierzmowania w Mysłowicach, poczem wyjeżdża na kilka dni. (w

*** Przejściowe zwolnienie 600 robotników w hucie „Bismarcka" w Wielkich Hajdukach.** W ubiegłą sobotę u zastępcy komisarza demobilizacyjnego inż. Seroki odbyła się konferencja z przedstawicielami rady załogowej huty Bismarcka w Wielkich Hajdukach w sprawie zwolnienia robotników. **Komisarz demob. zgodził się na przejściowe zwolnienie na przeciąg 2 miesięcy 600 robotników z oddziału rurowni,** z tem, że po upływie terminu robotnicy ci zostaną ponownie przyjęci do pracy. W międzyczasie bowiem huta Bismarcka ma otrzymać większe zamówienia.

*** Rurociąg w Maczkach oddany będzie w lecie do użytku.** Rurociąg państwowego wodociągu w Maczkach rozbudowywany na terenie Górnego Śląska jest już gotowy na przestrzeni 15 kilometrów pomiędzy Mysłowicami i Król. Hutą. Do zupełnego ukończenia brak jeszcze trzech kilometrów rurociągu. Dotychczasowe koszta rozszerzenia wodociągu na terenie G. Śląska wyniosły 6 miljonów złotych, budowa pozostałych 3 kilometrów wyniesie 600 000 zł W lecie rb. wodociąg na terenie G. Śląska będzie ukończony i brak wody w okręgu przemysłowym będzie zupełnie zlikwidowany.

Kierownik budowy tego wodociągu inż. Maryniarczyk radca wojewódzki po trzyletniej pracy przy budowie tego wodociągu objął zpowrotem kierownictwo oddziału wodnego przy śląskim urzędzie wojewódzkim. (w

*** Katowice uzyskały połączenie telefoniczne z Afryką Południową. —** Dyrekcja Poczt i Telegrafów donosi: Z dniem 2 maja bież. roku wprowadza się ruch telefoniczny między Katowicami i Bielskiem z jednej strony a Afryką Południową (Cape Town oraz sieci telefonicznej na linjach Cape Town—De Aar i De Aar — Port Elizabeth) via Berlin—Londyn, radjo Cape Town. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą między Polską a Afryką Południową wynosi 187 fr. 50 ct. i za każdą dalszą minutę lub część tejże 62 fr. 50 ct.

Z Katowickiego

Walne zebranie Okręgu katowickiego „Caritas".

Katowice. Walne zebranie okręgu katowickiego „Caritas" odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 15 w Domu Związkowym przy kościele N. M. Panny na I. piętrze. Ze względu na ciężkie położenie gospodarcze naszego kraju i na konieczne potrzebną ofiarność ogółu zaprasza się na to zebranie członków oraz gości, ludzi dobrej woli, którzy chcieliby się przekonać o żmudnej i cichej pracy i działalności tej instytucji dobroczynnej. Konieczność współpracy, ile możności wszystkich, wynika choćby z tego, że okręg katowicki w pierwszem ćwierćroczu zaopatrzył niemniej jak przeszło 5 000 osób, które się zgłosiły osobiście do jego biura przy ul. Krasińskiego 5. (w

Poświęcenie szkoły im. Król. Jadwigi.

Katowice - Zawodzie. W ub. sobotę odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu szkoły powszechnej im. Królowej Jadwigi. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele województwa, miasta i nauczycielstwo wraz z dziatwą szkolną oraz zaproszeni goście. Na wstępie śpiewał chór szkolny, poczem ks. prob. Lindner dokonał aktu poświęcenia. Po poświęceniu przemawiali ks. prob. Lindner oraz kierownik szkoły Holona. Następnie były znowu popisy chóralne i deklamacje dziewcząt, poczem goście zwiedzili wnętrze gmachu. Budowę szkoły rozpoczęto w czerwcu 1930 r. a oddano ją do użytku w lutym 1932 r. Liczy ona 35 sal wykładowych, świet-

licę harcerską, natryski z basenem itp. W szkole mieszczą się dwa mieszkania dla służby szkolnej. Koszty budowy wynoszą ogółem 2 300 000 zł. z czego wydano niecałe 2 000 000 zł. W szkole znajdzie pomieszczenie szkoła żeńska z 693 uczenicami i szkoła męska z 665 uczniami. Szkoła pomieścić może ogółem 1600 dzieci. (w

Działalność kuchen mlecznych.

Katowice. W ciągu miesiąca marca rb. wydały dla niemowląt kuchnie mleczne znajdujące się na terenie miasta Katowic mleka sterylizowanego: Kuchnia mleka I dz. I. — 35 029 porcyj w butelkach po 200 g., kuchnia mleka dz. II. 28 813 porcyj w butelkach po 200 gr., kuchnia mleka dz. III. — 27 792 porcyj w butelkach po 200 gr., razem: 91 634 porcyj w butelkach po 200 gr. Z ogólnej ilości wydanego mleka (91 634) przypada 8 320 butelek na mieszanki specjalne według recepty lekarskiej. (l

Najechany furmanką.

Katowice. Woźnica Stanisław Półtarczyk najechał furmanką na ul. M. Piłsudskiego na 2-letniego Józefa Klabisia, który doznał pęknięcia czaszki. Nieszczęśliwe dziecko odstawiono do szpitala Elżbietanek. Winę tu ponoszą rodzice z powodu niedbałego dozoru nad dzieckiem. (p

Kradzież w Banku Udziałowym.

Katowice. Nieznani sprawcy włamali się do Spółdzielni pod nazwą Bank Udziałowy w Katowicach przy ul. Piłsudskiego na 1-szem piętrze, skąd z kasy przy pomocy podrobionych kluczy skradli 6 000 zł. Bank był ubezpieczony.

Żydowscy handlarze włamywaczami.

Katowice. Przytrzymano tu handlarzy domokrążnych Abrahama Kleimana z N. Hajduk i Henryka Tobiasa z Król. Huty w chwili, gdy usiłowali się włamać do składu broni Harazima. Na policji zeznali przytrzymani, że zamierzali ukraść broń, by następnie dokonać napadu rabunkowego na jeden ze składów kolonjalnych w Król. Hucie. (p

Chińczycy na ulicach Katowic.

Katowice. Ogólną uwagę przechodniów zwróciła wczoraj liczna grupa Chińczyków, którzy ukazali się na ulicach miasta i uważnie przyglądali się wystawom. Tłum szedł w ślad za nimi, gruchnęła bowiem wieść, że to uciekinierzy aż z pod... Szanghaju przybyli do Katowic po zakupy! Domniemanym uciekinierom przyglądano się ciekawie, a nawet ten i ów z „lingwistów" usiłował zagadnąć obywateli krainy smoka o wieści z placu boju. Dopiero na widok zbiegowiska przybyły policjant wyjaśnił zebranym, że żółtolicy spacerowicze są członkami słynnej trupy Chi-Ba-Gou, która występuje w cyrku Staniewskich. Chińczycy, śmiejąc się wesoło, ruszyli w dalszą drogę.

Podejrzany pakunek.

Katowice. Dnia 30 ub. m. funkcj. policji pełniący służbę na placu przed śl. urzędem wojew. zauważył pewnego osobnika, przerzucającego przez płot pakunek na podwórze Hernsteina. Na widok zbliżającego się funkcj. polic. osobnik ten począł uciekać ul. Wojewódzką, jednak został przytrzymany i doprowadzony na komisarjat. Okazało się, że jest to Jerzy Walla z Katowic, który tej nocy włamał się do biura i magazynu firmy „Deges" (ul. Wojewódzka). W pakunku znajdowały się dwie piłki i świder, któremi posługiwał się Walla, przy włamaniu. W toku dochodzeń ujawniono spólników jego Jana Malkę i Pawła Wielocha z Katowic, których również przytrzymano i osadzono w areszcie policyjnych. (p

Płoną autobusy.

Katowice. W tych dniach w garażu Śląskich Linji Autobusowych zapalił się motor benzynowy jednego autobusu. Powodem pożaru była iskra, która wypadła z motoru. Pożar został ugaszony przez robotników. W taki sam sposób zapalił się onegdaj drugi autobus, lecz ogień został natychmiast stłumiony. W obu wypadkach szkoda wynosi przeszło 1 000 zł. (l)

Wybór starszego brackiego.

Bogucice pod Katowicami. W dniu 27 kwietnia rb. odbywał się na kopalni „Ferdynand" wybór starszego brackiego w miejsce dotychczasowego starszego brackiego Piotra Achtelika. Do wyborów stanęło aż 5 kadydatów i wszyscy walczyli o zdobycie mandatów. Zwycięży kandydat Związku górników Z. Z. P., dotychczasowy starszy bracki p. Achtelik, który otrzymał 260 głosów. Na kandydata polskich i niemieckich socjalistów oddano 95 głosów, na listę odłamu Biniszkiewicza 42 głosy a wreszcie na dwie listy chadeckie 18 i 11 głosów. (k

Pijani awanturnicy porwali się na policjantów i pobili ich do nieprzytomności.

Bytków w Katowickiem. Onegdaj nad ranem ulica Michałkowicka w Bytkowie była widownią awantury, wywołanej przez grupę podchmielonych osobników. Osobnicy ci po wyjściu z restauracji zaczepili m. in. szofera prowadzącego auto osobowe, którego dość mocno pobili. Na zwróconą im przez dwóch posterunkowych Sęka i Kasperka uwagę awanturnicy nie reagowali prowokując ich obelgami. W pewnym momencie jeden z awanturników uderzył posterunkowego jakiemś tępem narzędziem w głowę tak, że policjant upadł na ziemię i stracił przytomność. Kilkunastu osobników rzuciło się równocześnie na posterunkowego Kasperka, którego wobec przewagi pobili do krwi. Jeden z napastników Stefan Kucia uderzył w głowę żonę posterunkowego Sęka, która wybiegła z domu zaniepokojona krzykami. Sprawcy awantury zbiegli. Policja wszczęła natychmiast dochodzenia, przyczem aresztowano 8 osób. (t)

PLAN
25-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej.

160.000 losów, na które pada w pięciu klasach 80.000 wygranych i 211 premij.

Cena całego losu wraz z kosztami wynosi w każdej klasie 40.— złotych.

Największa wygrana w szczęśliwym wypadku 1.000.000 złotych.
(Miljon złotych).

W pierwszych czterech klasach:

4 wygrane po	60.000 zł.	
4 „	30.000 zł.	
4 „	15.000 zł.	itp. razem

14.000 wygranych oraz 160 premij po 1.000 zł.

W piątej klasie:

1 premja	200.000 złotych
50 premij po	10.000 złotych
1 wygrana	300.000 złotych
1 „	150.000 „
1 „	100.000 „
1 „	75.000 „
2 wygr. po	50.000 „
6 „	25.000 „
8 „	20.000 „
20 „	15.000 „
30 „	10.000 „
81 „	5.000 „
150 „	3.000 „
1.135 „	1.000 „
64.004 „	250 „

Daty ciągnień:

I kl. 19 i 20 maja — III kl. 14 i 15 lipca
II kl. 16 i 17 czerwca — IV kl. 11 i 12 sierpnia
V klasa od 9 września do 12 października 1932 r.

Uprowadzenie dwóch dziewcząt.

Dąb w Katowickiem. Dnia 29 bm. zostały uprowadzone przez niejakiego Wilhelma Mamoka z Załęża dwie dziewczynki z Dębu, 9-letnia Gertruda Wiesiołkowa i 6-letnia Klara Kobylińska. O uprowadzeniu zgłosił ojciec Kobylińskiej policji. Zarządzono natychmiats pościg i sprawcę przytrzymano w lesie chorzowskim koło Król. Huty. Zaznaczyć należy, że Mamok za takież same czyny został w roku 1928 skazany na 2 lata ciężkiego więzienia. (l

Wybory do rady zakładowej.

Giszowiec w Katowickiem. Dnia 29 kwietnia rb. odbyły się wybory do rady zakładowej w gienii, należącej do Sp. Akc. Giesche. Na ogólną liczbę 5 mandatów Z. Z. Z. zdobył 4 mandaty, zaś Z. Z. P. jeden mandat, (l)

Wybory do rady zakładowej.

Siemianowice w Katowickiem. W dniu 29 kwietnia rb. odbyły się wybory do rady zakładowej w hucie „Laura". Lista 1. Z. Z. P. uzyskała 135 głosów — 2 mandaty (stracili 1 mandat). Lista 2. Chadecja (Korfanty) 99 głosów — 1 mandat (stracili 2 mandaty). Lista 3. P. P. S. i niemieccy socjaliści 210 głosów — 3 mandaty. Lista 4. Z. Z. Z. metalowców 56 głosów — 1 mandat (zyskali 1 mandat). (l)

Z Król. Huty

Wykład o Konstytucji 3 maja.

Król. Huta. Zarząd koła Zw. Obrony Kresów Zach. w Król. Hucie podaje niniejszem do wiadomości swych członków, że dnia 6 maja rb. o godz. 19,30 w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie odbędzie się miesięczne zebranie członków Z. O. K. Z., na którem pani prof. Juchnowiczówna wygłosi referat o Konstytucji 3 maja. O liczny udział członków uprasza zarząd. (w

„Święto druhen".

Król. Huta. Dnia 5 maja rb. o godz. 17 urządza Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej przy parafji św. Jadwigi w Król. Hucie na sali gimnastycznej w Nowych Hajdukach (ul. Szkolna) uroczystą akademję z okazji „Święta Druhen". Program akademji jest bardzo urozmaicony. Składają się nań deklamacje, śpiewy, sztuka p. t. „W opiece Marji", tańce ludowe, djalogi, humoreska p. t. „Straszna tajemnica" i żywy obraz. Czysty zysk przeznacza się na bieliznę kościelną dla budującego się kościoła św. Antoniego w Król. Hucie, która wykonana będzie przez druhny tegoż Stowarzyszenia. Tą drogą zaprasza się jak najuprzejmiej o przybycie na akademję sympatyków młodzieży i wszystkich obywateli Król. Huty, Nowych Hajduk i okolicy.

Bony dla żebraków.

Król. Huta. Komitet do spraw bezrobocia wydał nową serję bonów dla żebraków i to po cenie 2, 5 i 10 groszy, które przekazano do dyspozycji Towarzystwa opieki nad żebrakami. Bony te mają ważność od 1 maja rb. i można je nabywać w Komunalnej Kasie Oszczędności, w głównej kasie miejskiej oraz w biurze komitetu do spraw bezrobocia ul. Sobieskiego3.

Zebranie i wycieczka do Murcek.

Król. Huta. Stowarzyszenie stenografów S. S. Balczyński w Król. Hucie urządza dnia 4 bm. o godz. 19,30 na salce ogrodów szeberowskich swe miesięczne zebranie. W czwartek, dnia 5 bm. urządza stowarzyszenie wycieczkę do Murcek przez Panewnik. Zbiórka o godz. 5.45 rano obok ogrodów szeberowskich. Goście mile widziani.

Obłowił się nieźle.

Król. Huta. Nieznany sprawca zakradł się do mieszkania Elżbiety Frani (ul. Bytomska 17) skąd skradł walizkę, w której znajdowało się 1317 zł w gotówce, 5 marek niemieckich oraz szereg drobnych rzeczy. (l)

Kradzież zegarków.

Król. Huta. Podczas zakupu zegarków nieznany sprawca skradł onegdaj zegarmistrzowi Adolfowi Langierowi (ul. Wolności) dwa kartony zegarków wartości 1 000 zł. (l

Przy myciu dostał ataku epilepsji.

Król. Huta. Ubiegłej soboty Emil Klimas mył sobie nogi w stawie hutniczym. W pewnej chwili dostał ataku padaczki, na którą od dłuższego czasu cierpiał, wpadł do wody i utonął. Ciało wydobyto, lecz nie zdołano go już przywrócić do życia. (w

Z Świętochłowickiego

Śmierć na posterunku.

Świętochłowice. Podczas pracy w hucie Falwy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 50-letni mistrz parowozowni Józef Heiske z Świętochłowic. Skutkiem zderzenia parowozu z wagonami kolejowemi poniósł on śmierć na miejscu.

Napad rabunkowy.

Szarlej w Świętochłowickiem. Jan Chróst doniósł, że dnia 30 kwietnia rb., gdy był w jednej z restauracji przysiadło się do jego stołu 4 nieznanych mężczyzn w towarzystwie dwu kobiet, a następnie gdy opuścił restaurację i udał się ul. Parkową do domu osobnicy ci podążyli za nim. Jeden z nich uderzył go jakimś tępym przedmiotem, a w międzyczasie wspólnicy jego skradli mu teczkę zawierającą 420 zł. i dokumenta. W czasie pościgu zdołano sprawców przytrzymać. (p

Niemcy prowokują polskich urzędników.

Szarlej w Świętochłowickiem. Posterunkowy B., idąc służbowo szosą od dworca kolejowego Szarlej — Piekary w kierunku urzędu celnego Stare Górecko, obrzucony został kamieniami od niemieckiej strony granicy przez nieznanych osobników. Zaatakowany urzędnik musiał się schronić za drzewo, to też nie został okaleczony. Powiadomiony o tem zajściu niemiecki urzędnik graniczny nie uczynił nic, by zbyt wojowniczych niemiaszków przytrzymać i stwierdzić ich nazwiska. (l

Pielgrzymka do Częstochowy.

W. Piekary w Świętochołwickiem. W dniu 20 maja rb. wyrusza z Piekar pielgrzymka do Częstochowy i to pieszo z muzyką. Pątników prowadził będzie wielebny ksiądz Ligoń. Ktoby chciał z innych miejscowości brać udział, niech się zgłosi u kościelnego p. Jana Ciska w W. Piekarach przy ulicy Marjackiej. Koszta od osoby będą wynosiły 1 zł. Powrót 24 maja. (w

Z Pszczyńskiego

Groźny pożar.

Lędziny w Pszczyńskiem. Wybuchł tu pożar w domu Anny Ziobrowej, który zniszczył go doszczętnie. Płomienie przeniosły się na sąsiednie zabudowania Augustyna Gawliczka, które również doszczętnie spłonęły. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Lędzin, kop. Piast, Hołdunów, Bierunia Starego i Urbanowic oraz policja.

Łuna nad wsią.

Imielin w Pszczyńskiem. Na strychu domu mieszkalnego Józefa Niemczoka wybuchł pożar, który zniszczył dach domu oraz większe zapasy paszy na strychu. Szkoda wynosi około 5 000 zł. Pożar przeniósł się na przyległy dom mieszkalny Józefa Osoby, gdzie zniszczył dach, oraz część urządzenia domowego. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina domu Niemczoka.

Z Rybnickiego

Kurs gimnastyki rytmiczno - plastycznej dla pań.

Rybnik. Zawiadamia się, że kurs gimnastyki rytmiczno - plastycznej dla pań rozpocznie się w środę, dnia 4 maja rb. o godz. 18 w filji Śląskiej Szkoły Muzycznej. Dalsze zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretarjat szkoły w dniu otwarcia kursu (ul. Korfantego 4). Osoby pozamiejscowe korzystają z 75 procentowej zniżki kolejowej. (w

Dom ofiarą pożaru.

Gaszowice w Rybnickiem. Dnia 29 kwietnia rb. pożar zniszczył dom Teodora Zawieni, który poniósł szkodę około 2 000 zł. Dochodzenia wykazały, iż pożar powstał wskntek wadliwej budowy komina. (p

Z Tarnogórskiego

Demonstracja bezrobotnych.

Radzionków w Tarnogórskiem. W piątek przed urzędem gminym w Radzionkowie zebrało się około 350 bezrobotnych, domagając się niezwłocznej wypłacenia zasiłków. Wobec tego, iż oświadczono bezrobotnym, iż zasiłków nie otrzymają, z powodu braku podstaw ustawowych, w tłumie podniosły się wrogie okrzyki. W obawie przed zdemolowaniem lokalu z polecenia naczelnika gminy zaalarmowano większy dział policji, który tłum rozproszył. (w

Orędzie ks. biskupa Adamskiego w sprawie Misji Wewnętrznej.

JE. ks. dr. Stanisław Adamski, biskup śląski, wydał orędzie, w sprawie tworzenia misyj wewnętrznych. Po przedstawieniu niebezpieczeństw, grożących dziś z różnych stron społeczeństwu katolickiemu, ks. biskup wzywa zdrowe kadry katolickie do pracy.

„Nie będzie kulawy ścigał się na równi ze zdrowym — pisze ks. biskup — Nie zdoła chory dźwignąć ciężaru, któremu sprosta tylko człowiek o pełni zdrowia i sił. Do wojska, do walki nie bierze się słabych i niewierzących w zwycięstwo, gdyż staną się tylko przeszkodą i hamulcem dla innych. Chorych i słabych na duszy katolików nie dźwigną i nie wmocnią katolicy, którzy sami są kalekami na duszy. Więc **zdrowych, silnych i pełnych dobrej woli i miłości Chrystusowej katolików powołuje się na front Misji Wewnętrznej, Katolików, którzy już czynem okazali, że pragną pracować gorliwie z Kościołem dla Chrystusa.** Takich, co dali dowód gorliwego życia katolickiego, stając się członkami czynnymi stowarzyszeń kościelnych, które Kościół katolicki założył i zatwierdził, aby wiernym ułatwić pracę nad własną duszą i budzić w niej ducha apostolskiego oraz pragnienie, aby Chrystus panował w duszach ludzkich.“

„Was zatem, **młodzież, niewiasty i mężczyzn, złączonych i zjednoczonych w przelicznych zrzeszeniach kościelnych, w trzecich zakonach, Kongregacjach i Sodalicjach Marjańskich, Bractwach Różańcowych i przeróżnych innych, Was przyłączam do armji Misji Wewnętrznej naszej diecezji.** Spełniaając gorliwiej jeszcze, aniżeli dotychczas obowiązki zrzeszenia kościelnego, którego jesteście członkami, równocześnie jako członkowie Misji Wewnętrznej przygotowywać się będziecie do apostolskiej czynności. **Modlitwą, jałmużną oraz dobremi uczynkami, ofiarowanemi Bogu według intencji wskazanej wam przez biskupa waszego, współpracować będziecie w wielkiem dziele Misji Wewnętrznej naszej diecezji. Cała diecezja we wspólnych modłach prosić będzie Boga o nawrócenie niewierzących i zachowanie w wierze współdiecezjan naszych.“**

„Każdy zaś z was ponadto osobisty jeszcze w dziele wielkiego nawracania weźmie udział, upatrując sobie jednego z katolików naszej diecezji, zachwianego w wierze, jako szczególny przedmiot swej modlitwy i swoich starań u Boga. **Każdy z was niech sobie obierze kogoś, dla którego pragnie uprosić u Pana Boga łaskę gorącej wiary i nawrócenia i za niego niechaj ofiaruje modlitwy i swoje dobre uczynki.“**

W końcu ks. biskup wspomina o życzliwości Ojca Św. dla sprawy misji wewnętrznej:

„Ojciec Święty, zaznajomiwszy się dokładnie z zamiarami mojemi i z ustrojem przyszłej Misji Wewnętrznej, jako przygotowaniem i przeszkoleniem Akcji Katolickiej, pochwalił to przedsięwzięcie, uznał wielką jego pożyteczność i zachęcił do wprowadzenia w życie, udzielając mnie i wszystkim współpracownikom i członkom Misji Wewnętrznej swojego błogosławieństwa.“

Listy naszych Czytelników.

Owocna praca szkoły.

Pielgrzymowice w Pszczyńskiem. Często czyta się w gazetach o różnych miejscowościach — muszę też wspomnieć coś o naszej wiosce. Od czasów zaborczych dużo i w naszej miejscowości zmieniło się. Mamy we wsi 6-klasową szkołę, w której dziatki nasze wychowują się na dobrych synów ojczyzny. W pierwszym rzędzie należy podziękować miejscowym pp. nauczycielom za pracę ofiarną nad naszemi dziatkami. Serce się raduje, kiedy nasze dziatki zaśpiewają w swym ojczystym języku w kościele lub też na różnych uroczystościach państwowo-narodowych. Bardzo często miejscowe grono naucz. urządza z dziećmi szkolnemi poranki i przedstawienia, z których nasze dziatki wywiązują się bardzo dobrze.

Obywatel.

Przyjęcie nowego ks. proboszcza.

Jastrzębie w Rybnickiem. W niedzielę, dnia 24 kwietnia b. r., obchodziła parafja Jastrzębie nader wzniosłą uroczystość z okazji przyjęcia nowego ks. proboszcza. Pogrążeni w smutku po zmarłym a ukochanym przez lud śp. ks. prob. Czerniku, parafja z niezwykłą radością znów przygotowała wzniosłe przyjęcie nowego ojca, duszpasterza, w osobie wielebnego ks. prob. Machalicy z Kończyc w Ciesz. Parafjanie z niecierpliwością oczekiwali chwili zjawienia się jego w Jastrzębiu. O godz. 4 po południu wyruszyła procesja z kościoła do Jastrzębia Dolnego naprzeciw i na powitanie. Młodzież na koniach i rowerach podążyła aż do Ruptawy, gdzie powitał ks. prob. w imieniu młodzieży jej prezes druh Lud. Mazur. Rozweselona młodzież towarzyszyła swemu już duszpasterzowi aż ku bramie powitalnej, gdzie odbyło się uroczyste powitanie przez przedstawicieli. Najpierw przemówił miłemi słowami ks. kur. Macherski, życząc nowemu ks. proboszczowi powodzenia w parafji jastrzębskiej. W imieniu gminy powitał naczelnik gminy p. Wańczura, w imieniu nauczycielstwa p. kier. Mandzel; również witały i życzyły dzieci szkolne w pięknych wierszach i pieśniach. Potem długa procesja wśród dźwięków muzyki i śpiewu ruszyła do kościoła, gdzie dokonał aktu wprowadzenia wiel. ks. dziekan i prałat Miczek z Warszowic. Liczny tłum z natłokiem wdzierał się do kościoła, by usłyszeć z ust wiel. ks. prob. Machalicy pierwsze słowa, jako duszpasterza, słowa powitania. Wnet padły z ambony miłe słowa, a parafjanie rozweseleni na duchu zaśpiewali uroczyste „Te Deum laudamus“. Po nieszporach odbyło się wprowadzenie ks. prob. Machalicy na probostwo. — Nowemu ks. proboszczowi Machalicy w parafji swojej życzą parafjanie wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego. Zaś wszystkim tym, którzy przyczynili się do podniesienia uroczystości, a więc ks. kur. Malcherskiemu, ks. kur. Chorobie, nauczycielstwu, nacz. gminy, młodzieży składają serdeczne „Bóg zapłać!“

Parafjanie.

Z życia młodzieży w Lasowicach.

Lasowice w Tarnogórskiem. Stow. Młodz. Polsk. w Lasowicach zabrało się energicznie do pracy. Prezes S. M. P. p naucz. Rey wyprosił u hrabiego Henkel v. Donnersmarck'a w Świerklańcu plac pod boisko sportowe, którego brak odczuwała młodzież od wielu lat. Po otrzymaniu placu, który był lasem, zabrali się członkowie S. M. P. energicznie do pracy. Pokrzepiają ich na duchu gorliwi przyjaciele młodzieży pp. Wolny, Berdnarczyk, Skrzypczyk R. i Kolloch. Niestety brak pomocy ze strony reszty mieszkańców. Brak zrozumienia tak ważnego problemu jak ruch gimnastyczny powoduje trudności w przyśpieszaniu terminu otwarcia tego boiska. Pracy na boisku wiele, lecz robotników mało. S. M. P. w Lasowicach stoi pod względem sportowym na dość wysokim poziomie, o czem dowodzi wynik z tegorocznego biegu okręgowego w Miasteczku, w którym S. M. P. Lasowice zostało mistrzem okręgowym. Ruchliwe to stowarzyszenie przygotowuje się obecnie na uroczystość poświęcenia własnego sztandaru, który zostanie w dniu święta młodzieży w Lasowicach poświęcony. (w)

30-lecie istnienia Kasy Raiffeisena.

Zabrzeg. W ubiegłą niedzielę tutejsza kasa odbywała doroczne walne zebranie i równocześnie obchodziła 30-lecie swego istnienia. Zebraniu przewodniczył p. Jan Kuś, który od początku istnienia jest bez przerwy członkiem zarządu kasy, a od lat 20 jej przewodniczącym. Ze sprawozdania złożonego przez skarbnika p. Poloka członkowie przekonali się, że mimo kryzysu kasa funkcjonuje sprawnie z korzyścią dla członków i gminy. Wystarczy tylko przytoczyć, że obrót kasy wynosił 226 tysięcy złotych. Na wstępie przewodniczący poświęcił kilka słów ś. p. Janowi Wrzołowi, który nie doczekał się tej chwili, aby święcić jubileusz swej 30-letniej działalności jako gorliwy członek zarządu. Pamięć jego uczczono przez powstanie. W miejsce jego wybrano kolejarza Emila Dyrdę. Z okazji 30-lecia zaproszony na tę uroczystość kierownik szkoły p. Jan Mirocha z Zarzecza wygłosił referat n. t. „Historja i rozwój kasy w Zabrzegu“. Historję kasy znał on dokładnie, bo w czasach, kiedy kasie groził upadek, on ją przez 10 lat prowadził. Kasę zabrzeską założył śp. ks. Tobiasz Grynwaldzki dnia 14 kwietnia 1902. Kasa ta była, można powiedzieć, pierwszą w tej okolicy. Rozwijała się ona nader pomyślnie. Ludność zrozumiała zaraz znaczenie kasy, toteż grosz nie szedł do kas niemieckich, owszem wszelkie oszczędności włożone do bielskiej kasy wyjęła i włożyła do swej kasy. Nic dziwnego, że wkrótce kasa nietylko zaspokoiła potrzeby ludności zabrzeskiej, ale jeszcze zbytnią gotówkę ulokowano w Związku spółek rolniczych, który był wówczas wprawdzie niemiecki, ale służył także za oparcie gminom i kasom polskim. Kasa zatem już w trzecim roku była aktywna. Ażeby sobie uprzytomnić działalność kasy, wystarczy przedstawić działalność w cyfrach. Od roku 1902 do 1923 kasa miała obrotu 2.195.191,64 koron i 14.995.549 marek polskich. W latach inflacji jak wszystkie kasy tego pokroju zawiesiła chwilowo działalność. W roku 1926 otworzyła bilans złotowy kwotą 680 zł i do dziś dnia miała 498.800,34 zł obrotu. W ciągu swej 30-letniej działalności kasa uratowała niejeden dom i niejedno gospodarstwo od ruiny i sprzedaży w drodze licytacji. Ta mnogość budynków nowych swoje powstanie zawdzięcza przedewszystkiem kasie. Pracę około rozwoju kasy spółdzielczej uznał także Związek Spółek rolniczych w Cieszynie, w którego imieniu p. Mirocha złożył jubilatce życzenia jak najpomyślniejszego rozwoju. Za zasługi położone dla spółdzielczości Związek przez p. Mirochę wręczył bardzo pięknie wykonany dyplom uznania dla p. Jana Kusia, który przez 30 lat stał na straży interesów kasy. Po wypełnieniu programu przewodniczący podziękował zebranym za udział w zebraniu, **szczególną wdzięczność za skreślenie historji kasy okazał p. Mirosze, a dziękując Związkowi Spółek rolniczych za uznanie pracy w kasie zamknął, posiedzenie.**

———xox———

Wielka akademja narodowa w Katowicach.

Rodacy i Rodaczki!

Jak ogólnie wiadomo, nasz wrogi sąsiad nie zrezygnował jeszcze z pretensji do naszych ziem zachodnich. Wszelkiemi środkami propagandy usiłują Niemcy wmówić w swoje społeczeństwo, że **Śląsk i Pomorze nie mogą pozostać przy Polsce.** Wydają polakożercze powieści i broszury, syczą nienawiścią nawet przez radjo, a od kilku lat za pośrednictwem sceny zochydzają naród polski i przedstawiają go jako czynnik bezprawia i gwałtu. Szczególnie w ostatnim czasie rozwinęli oni pod tym względem akcję zakrojoną na bardzo szeroką skalę. N. p. **w Berlinie** w National Theater odgrywają od szeregu miesięcy antypolską sztukę „Es brennt an der Grenze“. Teatr ten otrzymuje bardzo znaczne subwencje rządowe, objeżdża obecnie również pogranicza Polski, dając przedstawienia prawie że bezpłatnie.

Dalej w **Bytomiu** uruchomili na nowe wyświetlanie osławionego filmu — „Das Land unterm Kreuz“ — pobierając 30 fen. wstępu za 4 osoby. Świadczy to o tem, jak kolosalne znaczenie przywiązują Niemcy do propagandy kontynuowanej za pośrednictwem sceny. U nas — niestety — poza kilkoma artykułami ogłoszonemi w prasie — nie robi się na tem polu nic albo bardzo mało. To też powstańcy ziemi opolsko-oleskiej przy współudziale Towarzystwa teatralnego „Opolanka“ przystąpili do urzeczywistnienia myśli nurtującej w szerokich warstwach społeczeństwa i zorganizowali na dzień 5 maja rb. (Wniebowstąpienie Pańskie) **wielką akademję narodową w Katowicach na sali Powstańców.**

Początek o godz. 7.30. Na programie: 1. Przemówienie, 2. odegranie przez „Opolankę“ sztuki patrjotycznej pod tytułem: „Śląsk w płomieniach“ w 4 aktach, 3. humoreska — zakończenie w dodatku.

Wstęp: Miejsce siedzące 1,00 zł, miejsce stojące 0,50 zł. Bilety już można nabyć u p. Zaworki w zarządzie głównym Zw. Powstańców Śl. i w sekretarjacie „Opolanki“ w Katowicach, ulica Plebiscytowa 1, III p., oraz w restauracji pod ratuszem u p. Feigego.

Komitet organizacyjny.

Przegląd religijny.

Polscy misjonarze jadą do Chin.

We wtorek 19 b. m. wieczorem odjechali z Krakowa przez Paryż i Marsylję do Chin misjonarze: Ks. dr. P. Kurtyka, ks. Józef Grzeliński, ks. Wilhelm Ciemała, br. Stanisław Cieplak i br. Władysław Prync.

Ks. Kurtyka do ostatniej chwili był przełożonym na Kleparzu w Krakowie, ks. Grzeliński zajmował stanowisko profesora w seminarjum mniejszem na Nowej Wsi, a ks. Ciemała jest kapłanem świeżo wyświęconym.

Misjonarze nasi udają się na placówkę misyjną Wenchow, położoną w południowych Chinach w obrębie wikarjatu apostolskiego w Ningpo, na czele którego stoi ks. biskup Andrzej Defebre.

Cały wikarjat Ningpo posiada 10 miljonów ludności, w tem 45.682 chrześcijan. Na terenie tym działa 26 księży europejskich, 41 księży narodowości chińskiej, 120 sióstr zakonnych, oraz 22 kleryków chińskich w seminarjum.

Naganka rządu litewskiego na Akcję Katolicką.

Urzędowa agencja litewska „Elta“ rozpuściła wiadomość, jakoby Akcja Katolicka na Litwie współdziałała w przygotowaniu zamachu stanu przeciwko obecnemu rządowi. Wiadomość powyższa z gruntu jest fałszywa, gdyż przeprowadzona rewizja w lokalach. Akcji Katolickiej w Marjampolu i innych nie dostarczyła władzom litewskim jakiegokolwiek materjału do stawiania tego rodzaju zarzutów litewskiej Akcji Katolickiej. Nawet komunikat władz litewskich po przeprowadzonej rewizji nie zawiera konkretnych zarzutów przeciwko Akcji Katolickiej. Nikogo też nie aresztowano w związku z rewizją. Ks. biskupi litewscy zaprotestowali u prezydenta Smetony przeciwko nagance pewnych sfer litewskich na Akcję Katolicką.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Najbliższe przedstawienie popularne „Targ na dziewczęta".

Dyr. Teatru, chcąc dać możność jak najszerszem warstwom społeczeństwa korzystania z Teatru, urządza w każdym tygodniu dwa przedstawienia popularne, tj. wtorek i piątek. W najbliższy piątek, dnia 6 maja o godz. 20 po cenach najniższych od 50 gr. do 3 zł. Odegraną bedzie operetka „Targ na dziewczęta".

REPERTUAR:

Środa, dnia 4. maja: „Księżniczka Czardasza" o godz. 20.

Czwartek, dnia 5. bm.: „Rewja mody" o godzinie 11.30.

Czwartek, dnia 5 maja: „Interes z Ameryką" o godz. 16.

Czwartek, dnia 5. maja: „Księżniczka Czardasza" o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Piątek, dnia 6 bm. „Interes z Ameryką" w Rybniku o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 8 bm. „Interes z Ameryką" w Pawłowie o godz. 19,30.

* * *

Cyrk Staniewskich
(plac Targowiska)
Dziś 2 przedstawienia o godz. 4 popoł. i 8.30 wieczorem.
Na przedstawienie dzienne ceny zniżone.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 2 maja 1932 r.

Dolar amerykański 8.88[4]/10 zł. Funt szterlingów angielskich 32.34 zł. 100 franków francuskich 34.99 zł. 100 koron czeskich 26.31 zł. 100 lir włoskich 45.77 zł. 100 belg belgijskich 124.49 zł. 100 franków szwajcarskich 172.57 zł. 100 guldenów holenderskich 360.20 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 30 kwietnia 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 27.75—28.00. Pszenica 28.25—28.50. Jęczmień na przemiał 22.25—24.25, browarowy 25—26. Owies 21.50—22.00. Mąka żytnia 65 proc. 41.25—42.25, pszenna 65 proc. 42.50—44.50. Otręby żytnie 17.50—17.75, pszenne 15.50—16.50, pszenne grube 16.50—17.50. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35. Wyka latowa 21.50—23.50. Peluszka 25—27. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11—12, żółty 14—15. Seradela 28—30. Ziemniaki jadalne 3.50—3.75. Makuch lniany 26—28, rzepakowy 18—19, słonecznikowy 19,50—20.50. Ogólne usposobienie stalsze.

SPORT.

Gorący mecz ligowy w Hajdukach Ruch — 22 p. p. Siedlce 1:2 (1:2).

Na porażkę Ruchu złożyło się wiele przyczyn, a przedewszystkiem ta, że w ataku Ruchu nie było wobec braku Peterka — ani jednego dobrego strzelca. Ruch mając 80 proc. przewagi w grze nie zdobył się nawet na wyrównanie — Z drugiej strony zachowanie się wojskowych pozostawia wiele do życzenia i dziwnem wydaje się, że naogół poprawny sędzia p. Arczyński z Krakowa okazał się tak powolnym na wybryki Siedlczan. Skutki ostrej gry wojskowych poczuli na sobie Urban i Badura, z których pierwszy musiał po przerwie statystować na prawem skrzydle, a drugi zejść z boiska na 10 minut przed końcem gry. Goście potwierdzili jednak swą sławę szybkich i wytrzymałych biegaczy i w tem jedynie przewyższali gospodarzy. Podczas gdy w drużynie Ruchu widać było współpracę wszystkich formacyj, to u Siedlczan zawiodła całkowicie pomoc, która stanowiła raczej drugą linję obrony, niż wzmocnienie ataku. Za to napad wojskowych był bardzo skuteczny i z nielicznych wypadów potrafił zdobyć 2 bramki. Obrona gości likwidowała akcje gospodarzy szybko. Bramkarz gości dobry.

Zespół Ruchu pokazał znowu swój kardynalny błąd: gra świetnie w polu, a traci głowę pod bramką przeciwnika, co przynosi mu w rezultacie przegraną nawet przy znacznej przewadze. W tym meczu najdowodniej okazał się brak dobrego strzelca, jakim jest Peterek, i jego udział w grze byłby zapewne zmienił wynik na korzyść Ruchu. Wszystkie pozostałe linje Ruchu grały zadowalniająco, a bramkarz nie ponosi winy za przepuszczone bramki.

Publiczność w liczbie 4.000 osób brała żywy udział w grze i reagowała często zbyt pochopnie na orzeczenia sędziego. Bramki zdobyli dla 22 p. p. Bilewicz i Świętosławski, dla Ruchu — Buchwald.

Nadesłane.

Odpowiedzi redakcji.

U. B. G. L. Podług 100 proc. przerachowania przedwojenne 100 rubli carskich równają się 266 zł, 100 koron austro-węgierskich 105 zł, 100 marek niemieckich 123 zł.

J. K. B. R. 1.000 marek niemieckich z sierpnia 1922 roku równają się 8,30 zł, 500 marek niemieckich z lipca 1923 roku nie mają żadnej wartości.

S. I. W. P. Odwołanie na wymierzoną opłatę stemplową lub podwyżkę stemplową można wnieść w terminie miesiąca od dnia dokonania wymiaru względnie o ile doręczono nakaz płatniczy, od dnia doręczenia nakazu. Odwołanie należy wnosić na ręce tej władzy, która wymierzyła opłatę względnie podwyżkę. Do odwołania należy dołączyć pismo podlegające opłacie względnie uwierzytelniony odpis pisma. Odwołania rozstrzyga Izba Skarbowa (Wydział Skarbowy).

K. L. O. P. Jeżeli obowiązana do opłaty stemplowej strona nie uiści w terminie należnej sumy, musi zapłacić podwyżkę stemplową w wysokości 5-krotnej kwoty nieuiszczonej albo uiszczonej po upływie właściwego terminu lub w sposób nieprawidłowy. W niektórych wypadkach oblicza się podwyżkę 25-krotną.

O. S. P. Pokwitowania z odbioru pieniędzy, papierów wartościowych oraz innych przedmiotów podlegają zasadniczo opłacie 20 groszy. Wolne są od opłaty stemplowej pokwitowania, stwierdzające odbiór przedmiotów, których wartość nie przewyższa 50,— zł.

F. N. F. Kto uiścił opłatę stemplową nienależnie (bez wymiaru urzędowego), może postawić wniosek na ręce właściwego urzędu skarbowego i to w terminie jednego roku od daty zapłacenia, z prośbą o zwrot.

C. J. Golasowice. Umyślne zanieczyszczenie wody do picia w studni, jak i wody w potokach oraz w rzekach jest karygodne, gdyż szkodzi zdrowiu człowieka i bydła. Jeżeli Pan ma świadków na powyższy czyn, to winowajcę trzeba podać do Urzędu Okręgowego celem ukarania. Zatrucie wody, zdaniem naszem, nie zachodzi.

111. P. Adres brzmi: Biuro Wojewódzkie do spraw finansowo-rolnych w Katowicach, gmach Województwa Śląskiego.

S. J. Książenice. Szczegółowych informacyj może udzielić Diecezjalna Szkoła Organistów św. Grzegorza w Katowicach, ul. Mickiewicza (Gimnazjum Państwowe).

Numer 1883 Dąbrówka Wielka. Podług 100% przerachowania 2.100 marek niemieckich z lipca 1915 roku równają się 2.289 zł; 1.500 marek niemieckich z października 1917 roku 1.245 zł; 200 marek niemieckich z października 1919 roku 48 zł. Z pożyczek hipotecznych należy zwrócić 15%, a z pożyczek zwykłych (niehipotecznych) 10% od przerachowanej sumy. Jeżeli dłużnik zużył pożyczkę na zakup gruntu, na założenie interesu itp., można domagać się więcej niż 15 proc. wzgl. 10%, nawet 100% od przerachowanej sumy. W razie niezgody kwotę ustali sąd. Odsetki można żądać za 4 lata wstecz od przerachowanej sumy, jeżeli dłużnik nie był wzywany do płacenia umówionych odsetek.

J. M. 62. Jeżeli dłużnik jest bez pracy i nie posiada żadnego majątku, to narazie nie otrzyma Pan zwrotu pożyczki. W przeciwnym razie należy przesłać dłużnikowi nakaz zapłaty.

B. K. B. 3.300 marek niemieckich z października 1921 roku równają się 184,80 zł, 6.800 marek niemieckich z lutego 1922 roku 219.64 zł.

F. R. M. 1. Rocznik Diecezji Katowickiej podaje wszystkie odpusty. Do nabycia w Księgarni Katolickiej w Katowicach, ul. św. Jana. — 2. Stała stawka roczna podatku wojskowego od kat. C. wynosi 20,— zł. Napewno Urząd Gminny przesłał nakaz zapłaty stałej stawki rocznej, a Urząd Skarbowy dodatek do podatku wojskowego. Dodatek ten musi być płacony przez wszystkich tych, którzy, będąc obowiązanymi wogóle do opłaty podatku wojskowego, są nadto w myśl ustawodawstwa o państwowym podatku dochodowym obowiązani do opłaty tego podatku dochodowego. Wobec tego trzeba zapłacić podatek do gminy według nakazu płatniczego Urzędu Skarbowego.

Nr. 999. Szkoły Kadetów (Korpusu Kadetów) znajdują się w Lwowie, w Chełmnie i w Rawiczu. Po szczegółowe informacje należy zwrócić się do poszczególnych szkół.

O. T. 5 Siem. Tylko od władz wojskowych zależy, czy mężczyzna, o którego Panu chodzi, zostanie zwolniony od czynnej służby wojskowej. W każdym razie do ukończenia 26 roku życia może nastąpić powołanie do odbycia służby wojskowej.

W. A. Tylko za zezwoleniem Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu może gospodarz czyli właściciel domu w starych budynkach podwyszać komorne. — Górę zamykać można.

J. S. O. Premjówka nam podana nie została wylosowana ani premjowana.

S. D. Ruptawa. 1. Z listu nie wynika, jaką ustawę Pan ma na myśli. Po dokumenty (papiery) zaginionego w wojnie światowej trzeba zwrócić się pod następującym adresem: Zentralnachweiseamt für Kriegerverluste und Kriegergräber zu Berlin-Spandau, Schmitd — Knobelsdorfstr. W prośbie należy podać formację wojskową, w której zaginiony służył. — 2. Bez zezwolenia autora książek tłumaczyć ani przedrukowywać nie wolno, gdyż za to grożą ostre kary pieniężne i więzienia. — 3. Na premjówkę, o którą Panu chodzi, padła wygrana w wysokości 250 zł. — 4. Logarytmy służą do szybszego obliczenia rachunków. Objaśnienia znajdzie Pan w podręcznikach, które można nabyć w cenie od 1,50—3,00 zł w Księgarni Ludwika Fiszera w Katowicach, ul. Poprzeczna. — 5. Renta po synie, poległym w wojnie światowej, czyli zaopatrzenie rodzicielskie może być przyznane tylko tym rodzicom, którzy nie posiadają żadnego majątku ani renty, a nieboszczyk syn był wzgl. byłby ich jedynym żywicielem. W wypadku nam podanym trudno będzie osiągnąć zaopatrzenie rodzicielskie.

Drobne ogłoszenia

Sprzedaże

„Ekonomja", Biuro kupna i sprzedaży wszelkich realności, kamienic, will, domów, placów, gospodarstw itp., posiada największy wybór takowych. Biuro mieści się Katowice, ul. Szopena 10 vis a vis P. K. O. Telefon 20-84.

Dom piętrowy, restauracja — wyszynk po kupnie wolny, sala par kietowa, bilardowa etc. przy Tarn. Górach — wpłaty 40.000 złotych. Sprzeda Biuro **„Ekonomja" Katowice,** Szopena 10.

Willa, nowa, murowana, 10 pokoi, elektryka, woda, ogród 3½ morgi wzorowo zaprowadzony — cena 50.000 zł. — wpłata 15.000, reszta spłaty rocznie po 3 do 5 tys. zł. Sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Dom z 3 składami, jeden po kupnie wolny, dochód roczny 5000 zł, cena 14.000 zł. (powiat Rybnik). Sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Kamienica III piętrowa wolna restauracja — wyszynk i mieszkanie, dom daje roczn. 19.000 zł. (miasto koło Katowic), cena 130.000 zł., wpłaty 40.000 zł. Sprzeda Biuro „Ekonomja". Katowice, Szopena 10.

Willa, 8 pokoi, 3 kuchnie, łazienki, elektr. — wolna po kupnie, duży ogród (Cieszyn) 60.000 zł., wpłaty 30.000. — Sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Dom murowany, nowy 5 ubikacyj, ogród, rocznie daje 1.150 złotych czynszu przy Katowicach, cena 9000 zł. Sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Okazja! — Dom, nowy murowany, chlewy, ogród, koło Katowic, — 26.000 zł., wpłaty 4000 zł., reszta dług Banku Gospodarstwa na 4 % na 40 lat. Sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Dom ze składem, wolnym po kupnie, ogród, roczny dochód 2000 zł. cena 24.000 zł., wpłaty 15.000 (Pszczyna). — Sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Cegielnia bezkonkurencyjna, nowocześnie urządzona, 10 mórg pola z inwentarzem, cena 65.000 zł. Sprzeda Biuro „Ekonomja". Katowice, Szopena 10.

Willa, piękna, nowa, murowana z restauracją urządzona, całość wolna po kupnie, miejscowość letniskowa. — Cena 60.000 zł., wpłaty 22.000. Sprzeda Biuro „Ekonomja". Katowice, Szopena 10.

Dom, nowy 4 pokoje, kuchnia, ogródek, wolny po kupnie, przy Tarn. Górach, cena 9 tysięcy zł. — Sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Dom ze składem, nowy murowany, 5 pokoi, kuchnia, ogród (koło Rybnika), 9.000 zł. Sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Matrymonjalne

Kawaler, lat 29, Ślązak kolejarz z dobrej familji, pragnie się ożenić tylko z majętną panną lub wdową. Zgłoszenia do administracji niniejszego pisma pod „Samotny".

Różne

Najkorzystniej i szybko kupisz odpowiedni dla siebie objekt w każdej miejscowości — przez Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10. — Telefon 20-84.

Kupna

Kto ma do sprzedania jakąkolwiek realność, niech ją zgłosi do biura „Ekonomja" Katowice, Szopena 10 nie płaci żadnych opłat, tylko minimalną prowizję po sprzedaży.

W Krakowie i w okolicy posiada wielki wybór domów do kupna już od 2.000 zł. Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Wolne posady

Akwizytorzy na stałą pensję i prowizję potrzebni do przyjmowania zamówień na artykuły pierwszej potrzeby na Katowice i okolicę. Z dokumentami zgłaszać się: Katowice Moniuszki 3 „Wiktorja".

Najlepszy skutek przynoszą drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

Program radjowy.

Czwartek 5 maja 1932 r.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 „Mało zachodu — dużo miodu". 14.20 Muzyka lekka. 14.40 „Narzędzia przy pielęgnacji roślin". 15.00 Muzyka lekka. 15.55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.40 Odczyt p. t.: „Napoleon w świetle legendy i prawdy". 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.10 Odczyt p. t. „Życie amerykańskie". 17.35 Kącik językowy. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 Rozmaitości. 19.20 „Korsyka, jej przyroda i mieszkańcy". 19.40 Komunikaty harcerskie. 19.45 Słuchowisko p. t. „Zemsta cesarza". 20.15 Koncert wiosenny. 21.95 Kwadr. literacki. 22.45 Recital skrzypcowy. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

Piątek 6 maja 1932 r.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Różne bajeczki opowie dzieciom ciocia Hela. 15.25 Odczyty z cyklu dla maturz. szk. śr. 16.10 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 „Z dziejów logiki". 17.35 Koncert z udziałem prof. Edmunda Giżejewskiego (skrzypce) przy fortepianie p. Anda Kitschmann. 18.10 Transmisja koncertu muzyki lekkiej. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 „Z Polesia". 19.40 Komunikaty sportowe. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie Felieton literacki. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota 7 maja 1932 r.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 15.25 „Wnętrze dawnego polskiego domu". 15.50 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rekasa. 16.20 Odczyt z cyklu dla maturzystów szk. śr. 16.40 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 17.05 Odczyt „O powołaniu oficera". 17.25 Transmisja międzynarodowego spotkania tennisowego: Merlin „Racing-Club" Paryż — Tłoczyński „Legja" Warszawa. 18.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Rozmaitości. 19.20 „Akademicy obcokrajowcy w Polsce". 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 „Na widnokręgu". 20.15 Muzyka lekka. 21.55 Feljeton p. t. „Złoty mniej — złoty więcej". 22.10 Utwory Chopina. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny. 22.55 Feljeton. 23.10 Muzyka taneczna.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Stowarzyszenie stenografów systemu Stolze-Schreva-Balczyńskiej w Katowicach odbędzie swoje miesięczne zebranie nie 5 lecz 6 bm. o godz. 7,30 na sali 25.

Kalendarzyk walnych zebrań Z. O. K. Z.

W czwartek, dnia 5 maja br.

Ćwiklice: o godz. 16 w szkole.

Paprocany: o godz. 15 w szkole.

Wola: o godz. 15 w szkole.

Frydek-Gilowice: o godz. 15 w szkole.

Poręba: o godz. 16 w szkole.

Zgoń: o godz. 15 w szkole.

Radzionków: o godz. 18 w lokalu Langnera.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.